

Zdzisław Obertyński

Sangalleński wzór w polskiej liturgii

Studia Theologica Varsaviensia 7/2, 177-185

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ZDZISŁAW OBERTYŃSKI

SANGALLEŃSKI WZÓR W POLSKIEJ LITURGII

Często było już omawiane nadzwyczajne znaczenie opactwa St. Gallen dla liturgii, poezji, muzyki i iluminatorstwa; jego zdziwiający wpływ na ówczesne skryptoria benedyktyńskie, co też tłumaczy rychłe i szerokie rozpowszechnienie tekstów sangalleńskich. Fachowcom znane są imiona tamtejszych mnichów, jak Rapert, Notker, Iso, Tutilo, Hartker, Salomon, Ekkehart i innych¹. Znanym jest również, że niektóre teksty sangalleńskie zostały szeroko rozpowszechnione poprzez skryptorium opactwa Sankt Alban w Moguncji w tamtejszym pontyfikacie romano-germańskim, to jest w kompilacji powstałej tam około r. 950. Anonimowy autor względnie kopista tamtejszego prawzoru czerpał bowiem pełnymi rękoma z dorobku mnichów sangalleńskich².

Ten nadreński pontyfikał dostał się w latach 951—952 i 961 nie tylko do Italii, za pośrednictwem Ottona I, który się też zatrzymywał po drodze w St. Gallen, oraz jego prałatów, lecz dotarł też dalej: do Francji, Anglii a nawet do Polski. W St. Alban jednak nie tylko kopiowano teksty sangalleńskie dosłownie, ale niektóre przerabiano, rozszerzano lub skracano.

Przykładem takiej przeróbki jest znana *Letania metrica: Ardua spes mundi*, ułożona w St. Gallen przez mnicha Raperta († ok. r. 890). Znajduje się ona nieco rozszerzona w najstarszej znanej kopii pontyfikału romano germańskiego, mianowicie w kodeksie

¹ O źródle twórczości błog. Notkera (*Notker Balbulus*) por. interesujący artykuł J. Duft, *Wie Notker zu den Sequenzen kam*, W: *Zeitschrift für Schweizerische Kirchengeschichte* 56 (1962) s. 201—214.

² Por. M. Andrieu, *Les ordines romani du haut moyen âge I*, Louvain 1934, s. 176, 255, 326, 351, 355, 451, 487, 517, 529, 540.

Vindobonensis 1888, k. 103^v—105^r,³ ale również w dwóch kodeksach biblioteki kapitulnej w Akwizgranie, to jest w Graduale Arnoldi, Cod. 13, k. 55^v—62^v, oraz w Processionale, Cod. 48, k. 1^r—16^r.⁴

Inną litanię metryczną *Humili prece*, którą Ekkehart przypisuje opatowi Hartmannowi († 925), znajdujemy w pontyfikale nadreńskim. Mianowicie z drobnymi lecz charakterystycznymi zmianami: imiona świętych Otmara i Gallusa, czczonych przede wszystkim w St. Gallen i znajdujących się w sangalleńskim tekście zastąpiono w kopii mogunckiej świętymi Theodulus i Albanus, a dodano dalej Disibodus, Bonifacius, Pancratius, Paulus, Georgius, Joannes. Przeróbka ta weszła do niektórych wczesnych kopii pontyfikału romano germańskiego, na przykład do kodeksów: wspomnianego już Vindobonensis 1888 z St. Alban; Monte Cassino 451 i jego repliki Vallicellana (Rzym) D. 5; Wolfenbüttel 4099 i 530 z Wissenburg względnie z St. Gombert w Anspach, oraz do obu wymienionych kodeksów w Akwizgranie. Zaś nieco skrócona znajduje się we Vindobonensis 701 z X wieku z St. Alban.⁵

Litanię *Votis supplicibus* miał napisać w St. Gallen mnich Waldram (koniec IX wieku). W St. Alban wzbogacono ją wezwaniem świętych Theodulus, Albanus, Borardus i Martinus. Z tym dodatkiem weszła ona do Vindobonensis 1888.⁶

Powyższe przykłady wskazują na czerpanie w St. Alban z tekstów sporządzonych w St. Gallen oraz na ich rozpowszechnianie za pośrednictwem mogunckiego opactwa. Może znalazło by się tych przykładów więcej. W niniejszym artykule chodzi jednak tylko o hipotezę, skąd znalazła się w Polsce rzadko spotykana na Zachodzie prefacja na poświęcenie gromnic w uroczystość Oczyszczenia M. B. *Quia per serenissimam ac placidissimam*. O ile mi wiadomo, dotąd nie zajmowano się zagadnieniem skąd ona pochodzi. Pilny badacz Adolf Franz spotkał ją jedynie w dwóch rękopisach z X wieku, mianowicie w Cod. St. Gallen 338 i Vindobonensis 1888 oraz w dwóch drukowanych agendach, to jest Naumburg 1502 i Miśnia 1512.⁷ Oba najstarsze teksty pochodzą

³ M. Andrieu, dz. c., s. 416.

⁴ O. Gatzweiler, *Die liturgischen Handschriften des Aachener Münsterstiftes*, Münster i W. 1926, s. 159—161.

⁵ M. Andrieu, dz. c., s. 176, 351, 355, 412, 441, 451, 500, 517. — O. Gatzweiler, j.w.

⁶ M. Andrieu, dz. c., s. 413.

⁷ A. Franz, *Die kirchlichen Benedictionem im Mittelalter* I, Freiburg i B. 1909, s. 446 i przyp. 1. Nowe wydanie nie było mi dostępne.

więc z X wieku, jednak bynajmniej nie są dosłownie identyczne⁸. Tekst sangalleński brzmi bowiem: „*V. D. [...]. Quia per serenissimam ac placidissimam genitricem tuam, cuius sacratissimum nomen per ineffabile et inenarrabile meritum stella maris interpretatur; humanum genus illuminare dignatus es. Pro hoc maximo gaudio hodierna die ovantes et incessabili voce clamantes, ut pro dulcissimo amore et clementissima intercessione tue genitricis semper virginis nos indignos sed tamen pretioso sanguine tuo redemptos te eterno ac vero lumine facias clementer perfrui*”⁹.

Natomiast tekst moguncki z St Alban posiada lekko, lecz wyraźnie odrębny incipit: „*V. D. [...]. Quia per serenissimam ac placidissimam stellam genitricem tuam, cuius sacratissimum nomen [...] stella maris interpretatur*”. Tekst ten posiada tu więc dwukrotnie — i na pierwszym miejscu niepotrzebnie — wyraz *stella* czego nie ma w tekście sangalleńskim. Pytanie jest, który tekst jest pierwotny. Wydaje się, że w Moguncji otrzymano gotową formułę sangalleńską i że ją tam nieco poszerzono tak jak przera-biano i wzbogacano tam inne teksty z St. Gallen i tak wstawiono do niektórych tylko typów pontyfikału romano germańskiego¹⁰. Dowodu na to ścisłego nie ma, o ile mi wiadomo, ale istnieje możliwość a nawet prawdopodobieństwo.

Adolf Franz określił słusznie tę naszą prefację jako rzadkość, wszak znalazł ją, jak już powiedziano powyżej tylko w 2 rękopisach i 2 drukach, a to w Szwajcarii i w Niemczech. Mogę ją jednak wykazać również w Italii, na Węgrzech i w Polsce, ale zawsze w wersji mogunckiej.

W Italii znalazłem ją w Mediolanie w rękopisie z XI wieku, będącym kopią pontyfikału romano germańskiego z X wieku¹¹.

⁸ A. Franz, dz. c. I, s. 448 opublikował tę prefację z kodeksu St. Gallen 338 jako identyczną z kodeksem Vindobonensis 1888, lecz w rzeczywistości czerpał jedynie z tego ostatniego. Powtórnie skolakcjonował dla mnie sangalleński tekst bibliotekarz w St. Gallen, prałat prof. dr J. Duft, któremu tu składam serdeczne podziękowanie.

⁹ Kodeks St. Gallen 338, s. 777.

¹⁰ Pospolita jest bowiem prefacja *Qui inter ceteras*, por. C. Vogel — R. Elze, *Le pontifical romano germanique dixième siècle II*, Città del Vaticano (1963) c. XCIX, nr 23 s. 8. — Inną spotykaną jest *Fons et origo totius lucis*, na przykład w kodeksie z X wieku St. Gallen 395, s. 46. Tych tekstów nie należy mylić z mszalną prefacją na Gromniczną *Qui genus humanum*, na przykład w kodeksie z X wieku St. Gallen 338 s. 372.

¹¹ Mediolan, Biblioteca del Capitolo Metropolitano, Cod. D. 2. 34 (dawniejsza sygnatura Cod. 53), s. 57. Na ten zajmujący rękopis zwrócił mi uwagę kustosz działu rękopisów w British Museum w Londynie, D. H. Turner.

O ile mi wiadomo, cały obrzęd w tym kodeksie nie został dotąd opublikowany. Oprócz prefacji nie są tam żadną nowością pojedyncze formuły modlitewne¹², natomiast jest nią bogate rozbudowanie ceremonii, jak wiadomo często zróżniczkowanej, a zawierającej również procesję teoforyczną. Dlatego podaję poniżej jej dyspozycję, lecz dla znanych oracji i antyfon jedynie incipity:

Obrzęd suponuje miejscowość, która jest rezydencją biskupią, a która posiada wówczas wśród swych świątyń trzy kościoły pod wezwaniami świętych Szczepana, Bonifacego i Jana. W chórze pierwszego kościoła odmawia biskup kolektę *Erudi*. Przy opuszczeniu chóru następuje responsorium *Postquam impleti sunt* i oracje *Omnipotens sempiterna Deus, qui hodierna die* oraz *Domine Deus creator caeli et terrę*¹³. Potem prefacja *Quia per serenissimam ac placidissimam stellam* oraz antyfona *Ave gratia*. Następnie zapala się gromnice i odmawia orację *Illumina quęsumus*. Po niej wyrusza procesja teoforyczna, bo *accedant duo presbiteri et tollant archam*, do kościoła św. Bonifacego przy śpiewie antyfon *Senex puerum portabat* oraz *Adorna thalamum tuum*, co ma przedstawiać wnoszenie Dziecięcia Jezus do świątyni. Tam odmawia biskup orację *Da quęsumus Domine populo tuo*. Teraz procesja udaje się do kościoła św. Jana, gdzie śpiewa się antyfonę *Cum inducerent* z hymnem *Benedictus*. W chórze tego kościoła odmawia biskup *Perfice in nobis*, zaś chłopcy intonują antyfonę *Qui sine peccato*. Obrzęd zamyka responsorium *Responsum accipit Symeon*. Następuje msza.

Również na Węgrzech znalazła się prefacja nasza. Znana jest ona w modlitewniku z około 1200 roku, kopiowanym ze wzoru benedyktyńskiego oraz w mszale nieznanego pochodzenia z XIII wieku w Nemetyvár¹³.

Natomiast znacznie liczniejsze są w Polsce księgi liturgiczne zawierające tę prefację, zawsze w wersji mogunckiej. Jest ich dotąd stwierdzonych dziesięć. Najstarszą z nich jest krakowski pontyfikał, obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej, kodeks 2057. Przy najmniej częściowo należy on do typu romano germańskiego¹⁴,

¹² Podaje je wszystkie A. Franz, dz. c. I, s. 446 i n. — Ubogie są dane u M. Magistretti, *Pontificale ad usum Ecclesiae Mediolanensis nec non Ordines Ambrosiani saec. IX—XV*, Mediolani 1897. Jeszcze mniej podaje M. Andrieu, dz. c. I, s. 175, wszak obchodzą go przede wszystkim Ordines Romani.

¹³ Oba znane mi są tylko z omówienia H. Höpfl, W: *Jahrbuch für Liturgiewissenschaft* 7 (1927) s. 291.

¹⁴ M. Andrieu, dz. c. I, s. 116 omówił ten kodeks sumarycznie a to na podstawie regestu u Wł. Abraham, *Pontificale biskupów krakowskich z XII wieku*, RAU 66, Kraków 1927.

lecz szczegóły wskazują w nim także wzory różnego pochodzenia: Normandia, Reims, Anglia, Mediolan. Jego minuskuła karolińska, pisana kilku rękoma, daje się datować prawdopodobnie, przynajmniej częściowo na lata 1050—1075¹⁵. Wystrój jest skromny; nieliczne bogatsze inicjały wskazywałyby na wzory mozańskie¹⁶. Neumy są sangalleńskie¹⁷, które co prawda mają również niektóre rękopisy z St. Alban, ale nasze mają podobno odchylenia pewne¹⁸.

Sędziwy ten kodeks, którego pełny tekst dotąd nie został opublikowany, zasługuje na to, aby podać przynajmniej dyspozycję ceremonii święcenia gromnic. Jest ona zresztą uboga. Nie posiada żadnych rubryk, a w szeregu modlitw nawet tytułów. Uzupełniam więc tytuły, zaś przy tekstach modlitewnych, znanych zresztą¹⁹, podaję jedynie incipity.

A oto tekst krakowski:²⁰

¹⁵ Tak przypuszcza wybitny paleograf prof. Bernhard Bischoff (München — Planegg) na podstawie fotokopii obrzędu dedykacji kościoła, pisanej przez jedną z kilku rąk, od których pochodzą inne części kodeksu. Za jego tak wartościową ocenę składam mu szczerze podziękowanie.

¹⁶ Takie jest zdanie prof. dra Stanisławy Sawickiej, choć Prałat Paredi, prefekt Biblioteki Ambrosiańskiej w Mediolanie sądzi, że są one lombardzkie. — Por. Z. Ameydenowa, *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*, Wrocław—Kraków 1958 nr 120 s. 107—109 oraz moją recenzję W: *Biuletyn historii sztuki* 21 (1959) s. 103 i n.

¹⁷ W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951 s. 498 i 508.

¹⁸ Tak sądzi ks. H. Ostrzołek w swej niedrukowanej pracy magisterskiej na KULu, p. t. *Śpiewy gregoriańskie w pontyfikacie biskupów krakowskich*. Nie byłoby to rzeczą niezwykłą, szereg skryptoriów miał bowiem swoje lokalne odrębności. I tak tradycja z St. Gallen szła nieco zmieniona do Reichenau, Bamberg, Worms, Hirsau, Freising, Prüm. Por. G. Sunol, *Introduction à la paléographie musicale grégorienne*, Toulouse 1935 s. 113, 115—120.

¹⁹ Por. przyp. 12 — Formuły te, kilka lub pojedyncze, znaleźć można w następujących kodeksach: Cod. St. Gallen 348, wydał K. Mohlberg *Das fränkische Sacramentarium Gelasianum in alamannischer Überlieferung*, Münster i. W. 1939 nr 115 s. 18; H. Lietzmann, *Das Sacramentarium Gregorianum nach dem Aachener Urexemplar*, Münster i. W. 1921, druk anastatyczny 1958 nr 9 i 27; Fr. Unterkircher, *Das Kollektar-Pontifikale des Bischofs Baturich von Regensburg* (817—848), Freiburg i Schw. 1962 nr 17 i 25; *Sacramentarium Menardi*, lecz tylko według MPL 78, kol. 46, ponieważ wydanie Parisiis 1642 (*Sacramentarium Ratoldi*) nie było mi dostępne; Vindobonensis 1888, k. 43r, 72r—73r; St. Gallen 338, p. 42; M. Andrieu, dz. c. V, Louvain 1961, *Ordo romanus* L, c. VIII nr 8 war. nr 10. — Nie miałem do dyspozycji sakramentarzy wydanych przez Wilson, Cagin, Puniet, Mohlberg — Eizenhöfer — Siffri n.

²⁰ K. 94r—98v.

IN PURIFICATIONE SANCTE MARIE BENEDICTIO.

[Oratio] Erudi quęsumus domine.

[Responsorium] Postquam impleti sunt dies.

[Oratio] Omnipotens sempiterno Deus, qui hodierna die.

[Alia] Domine Deus creator cęli et terrę.

[Praephatio] V. D. Quia per serenissimam ac placidissimam stellam genitricem tuam.

[Alia oratio] Benedic domine Jesu Christe.

[Alia] Proinde supplices te quęsumus domine.

[Benedictio] Benedic te cęra in nomine sancte Trinitatis.

[Antiphona] Responsum accepit Symeon.

[Oratio] Illumina quęsumus

[Antiphona] Ave gratia plena.

[Alia antiphona] Adorna thalamum tuum.

[Oratio] Da quęsumus domine populo tuo.

[Antiphona] Cum inducerent. Ps. Benedictus.

[Oratio] Perfice in nobis.

Tę naszą prefację zawierają dalej inne polskie księgi liturgiczne. Więc z końca XIV wieku Pontificale halickie w Bibliotece Narodowej w Warszawie²¹ zwane mylnie pontyfikalem Boryszewskiego i najbliższy mu czasem powstania mszał kanonika Goślawskiego z końca XIV lub początku XV wieku w Bibliotece kapitulnej w Krakowie²². W XV wieku posiadają ją pontyfikaly kardynała Oleśnickiego z około 1423 roku, bpa Strzemińskiego z lat 1455—1460 oraz kardynała Fryderyka Jagiellończyka z 1493 r.²³ Wreszcie *Missale Cracoviense* z około 1500 r., *Missale Ecclesiae Posnaniensis*, Cracoviae 1524; *Agenda Posnaniensis*, Lipsiae 1533²⁴, a także *Agenda Plocensis* z 1554 r.²⁵

Oczywiście nie należy naszej prefacji mylić z prefacją obrzędu

²¹ Warszawa, Biblioteka Narodowa, Cod. Bawor. 5 cap. XXIII. — Por. Z. Obertyński, *Pontificale halickie zwane pontyfikalem Boryszewskiego*, *Collectanea Theologica* 10 (1929) oraz *Nasza myśl teologiczna* I, Lwów 1930.

²² I. Polkowski, *Katalog rękopisów kapituły katedralnej krakowskiej*, W: *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce* 3. Kraków 1884 nr 8.

²³ I. Polkowski, dz. c., nr 12, 13, 14; por. Z. Obertyński, *Pontyfikaly krakowskie XV wieku*, *Prawo kononiczne* 4 (1961) s. 355—378.

²⁴ Wiadomość o ostatnich czterech pozycjach zawdzięczam uczynności ks. dra W. Danielskiego z KULu.

²⁵ Nie zdołałem tego zbadać wystarczająco.

Benedictionis imaginis beatae Mariae Virginis. Posiadają one obie identyczny incipit oraz kilka identycznych zwrotów, poza tym jednak są odrębne, a mianowicie: *V. D. [.....] Quia per serenissimam ac placidissimam stellam [.....] Quapropter ineffabilem pietatem tuam humillima devotione deprecimus, ut omnes in hac imagine matrem domini nostri Jesu Christi honorantes atque hanc imaginem suam laudabiliter venerantes eique devote et amabiliter servientes, tua facias pietate clementer perfirui*²⁶.

Jasnym jest, że ta prefacja pochodzi od prefacji gromniczej w jej wersji mogunckiej, więc najprawdopodobniej pośrednio od pierwotnej sangalleńskiej.

Jeszcze jedna uwaga: brzmienie tej prefacji poświęcenia gromniczej jest w niektórych kodeksach, na przykład właśnie w krakowskim pontyfikale z XI wieku, ściśle biorąc dogmatycznie mylące. Jak w każdej prefacji, tak i w niej jest incipit skierowany do osoby Boga Ojca, choć ze zwyczajnym wydzwiciem *per Christum dominum nostrum*. Lecz zaraz dalej bez żadnego przejścia mamy *genitricem tuam* oraz *tuo preciosissimo sanguine*, co nie może odnosić się do Boga Ojca lecz do Chrystusa Pana. Poprawny jest ten tekst mianowicie *placidissimam stellam genitricem filii tui* w mszale poznańskim z 1524 r., w mszale krakowskim z około 1500 r. tudzież w agendzie poznańskiej z 1533 r.

Dalej w oracji *Domine Deus creator [....] Precamur te domine sancte Pater omnipotens aeternae Deus [.....] quos redemisti precioso sanguine Filii tui* jest poprawny *explicit*. Mamy go w pontyfikale biskupa Ratzybony Baturicha z pierwszej połowy IX wieku²⁷, w kodeksach sangalleńskich 338 p. 773 oraz 339, p. 521, w rytuale z Schäftlarn z X wieku k. 88²⁸, tudzież w naszym pontyfikale krakowskim Bibl. Jag. 2057²⁹. Podobno znajduje się on także w sakramentarzu Ratolda³⁰. Natomiast zniekształcony i mylący jest *explicit*, mianowicie *precioso sanguine tuo*, w kodeksach St. Gallen 395, p. 42, we Vindobonensis 1888, k. 72^r, w pontyfikale

²⁶ Tak w pontyfikałach Halickim, Oleśnickiego, Strzemińskiego, Frydryka.

²⁷ Fr. Unterkircher, dz. c., nr 408.

²⁸ München, Staatsbibliothek, Cod. 17027, cyt. u Franz, dz. c. I, s. 445.

²⁹ K. 95v.

³⁰ Na ten sakramentarz powołuje się A. Franz, dz. c. I, s. 446, cytując MPL 78, kol. 298, gdzie znajduje się jednak tylko incipit i to nieco odrębny. Nie był mi dostępny maszynopis nowego wydania tego sakramentarza, który do druku w serii Henry Bradshaw Society w Londynie przygotował D. H. Turner.

mediolańskim³¹, str. 57 oraz w rytuale z Rheinau z początku XII wieku³².

Trudno stwierdzić, gdzie nastąpiły pierwsze pośliżnięcia kopistów. W każdym razie polscy kopiści nie mieli przed oczyma wzoru tej formuły identycznego z Vindobonensis 1888. Poprawna forma tej oracji mogła oczywiście przyjść do Polski również poprzez opactwo St. Alban, lecz tam mogła pochodzić pierwotnie ze wzoru pokrewnego Ratzbonie w pierwszej połowie IX wieku, a pośrednio przez St. Gallen.

Jak z niniejszego studium wynika, prefacja *Per serenissimam* znalazła w Polsce stosunkowo szerokie zastosowanie, zwłaszcza jeżeli porównamy ją z ledwo pojedynczymi znanymi rękopisami względnie drukami w Niemczech, Italii, na Węgrzech. Tym bardziej jest to ciekawe, jeżeli przyjąć wolno pierwotne pochodzenie tej prefacji z dalekiego opactwa St. Gallen, co — jak już powiedziano powyżej — jest nie tylko możliwe ale prawdopodobne. Migracja wzorów i prace skryptoriów znajdują nieznane dotąd potwierdzenie swego zasięgu.

Nie wykluczam dalszej możliwości, że jeszcze inne sangalleńskie formuły liturgiczne stały się wzorem przyjętym w Polsce. Lecz do wykazania tego nawet hipotetycznie jest przy dzisiejszym stanie badań i publikacji jeszcze daleko.

Eine Sanktgalliche Vorlage in der polnischen Liturgie.

Zusammenfassung

Ziel dieses Aufsatzes ist, einen Wahrscheinlichkeitsbeweis dafür zu liefern, dass die fruchtbare sanktgalliche Schreibstube die Liturgie auch in Polen im XI Jhd. und später beeinflusst hatte. Allerdings nicht unmittelbar, sondern vermittels der Abtei St. Alban in Mainz, namentlich durch das Pontifikale romano germanicum, welches, dort um das Jahr 950 entstanden, bekanntlich bald weite Verbreitung fand. Das Beweismaterial ist ganz gering, und zwar ist es die seltene Präfation der Kerzenweihe an Maria Lichtmess „Quia per serenissimam ac placidissimam“. Die zwei frühesten Texte dieser Formel stammen beide aus dem X Jhd., M in den Kodices St. Gallen 338 und Vindobo-

³¹ Mediolan, rkpis cyt. D. 2. 34.

³² G. Hürli mann, *Das Rheinauer Rituale*, Freiburg i Schw. 1959 nr 19.

nensis 1888 aus St. Alban. Sie sind aber durchaus nicht wörtlich identisch, entgegen der Meinung von Adolf Franz. Denn im sanktgallischen Kodex heisst es „Quia per serenissimam ac placidissimam genitricem tuam“, dagegen im Mainzer Pontifikale „Quia per serenissimam ac placidissimam stellam genitricem tuam“. Es wurde bisher m. W. noch nicht untersucht, welche von diesen beiden Formeln die frühere ist. Sichergestellt ist, dass die drei bekannten metrischen Litaneien, „Ardua spes mundi“, „Humili prece“ und „Votis supplicibus“, in St. Gallen entstanden, später in St. Alban teilweise umgeändert, bzw. bereichert wurden. Daraus ziehe ich den Schluss, dass auch die Präfation der Kerzenweihe aus St. Gallen in St. Alban analogisch nicht wörtlich kopiert, sondern um das Wort „stella“ an erster Stelle unnötigerweise bereichert wurde. In dieser Fassung kam diese Formel durch das rheinische Pontifikale nach Italien (Mailand, 1 Handschrift), nach Ungarn (2 Handschriften) und auch nach Polen. Hier ist diese seltene Formel in zehn handschriftlichen bzw. gedruckten liturgischen Büchern aus dem XI—XVI Jhd. nachweisbar, also verhältnismässig weit verbreitet. Nicht zu verwechseln ist diese Formel mit der Präfation bei der Segnung eines Marienbildes, mit einem identischen Initium, was wohl von der ersteren Formel oder von einer unbekanntenen gemeinsamen Vorlage stammt.

Z. Obertyński